

Marek Korgul

Etapy formacji katechetów w dzisiejszym Kościele na przykładzie Dolnego Śląska

Wrocławski Przegląd Teologiczny 4/1, 101-114

1996

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. MAREK KORGUL

ETAPY FORMACJI KATECHETÓW W DZISIEJSZYM KOŚCIELE NA PRZYKŁADZIE DOLNEGO ŚLĄSKA

1. WPROWADZENIE

Katecheza to jedno z podstawowych zadań podejmowanych i wypełnianych przez Kościół od początku jego istnienia. Od początku bowiem Kościół jest posłany przez Chrystusa, aby głosić Dobrą Nowinę i wzywać do wiary dającej zbawienie.

Na temat katechezy mówi się i pisze ostatnio sporo, zwłaszcza od czasu, gdy faktem stał się jej powrót do szkół – do miejsca, czy lepiej: środowiska, z którego została ona bezprawnie usunięta. Oczywiście jest, że jeśli szkoła ma nauczać (dać wiedzę) o całej rzeczywistości, w której człowiek żyje, a ta z natury swojej jest świecka i religijna, tak jak jest duchowa i materialna, to obok treści świeckich w przekazie szkolnym powinny się znaleźć te, które dotyczą rzeczywistości religijnej, nadprzyrodzonej.

Przy okazji powrotu katechezy do szkół w naszej ojczyźnie przypatrywano się doświadczeniom innych krajów w dziedzinie katechezy w szkole¹. Mówi się i pisze o niebezpieczeństwach, jakie niesie ze sobą uszkolnienie katechezy, sprowadzenie jej do rangi jednego z wielu przedmiotów szkolnych. Sprowadzenie katechezy tylko do nauki religii, do przekazu informacji na temat religii i wiary, byłoby sprzeniewierzeniem się jej naturze i zasadniczemu celowi, jakim jest formowanie postawy wiary i dopomożenie do osiągnięcia postawy wiary dojrzałej.

¹ Por. w ostatnim czasie np.: W. T r u t w i n, *Niemcy: Dziś i jutro katechezy*, „Katecheta”, 1990, nr 3, s. 147-149; *Austria: Ocena z katechezy*, „Katecheta”, 1992, nr 1, s. 20-23; *Katecheza i szkoła w Europie*, „Katecheta”, 1993, nr 1, s. 23-27; „*Szkoły europejskie*” i lekcje religii, „Katecheta”, 1993, nr 2, s. 85-88; *Niemcy: Dyskusja o nauczaniu religii w szkole*, „Katecheta”, 1994, nr 2, s. 87-91; *Niemcy: Nauczanie religii w szkole – wypowiedź Niemieckiego Związku Katechetów*, „Katecheta”, 1995, nr 4, s. 222-226.

W tej zmienionej rzeczywistości, w której wraz ze współczesnym człowiekiem znalazła się także katecheza, zwrócono także uwagę na problem formacji katechetów, którzy podjęliby się katechizacji w polskiej szkole. Jak nieporozumieniem iubożeniem katechezy byłoby potraktowanie jej jako przedmiotu nauczania szkolnego, tak niedobrze by było, gdyby katecheta stał się jedynie nauczycielem religii (tak jak to zostało przyjęte w urzędowej nomenklaturze: lekcja religii, nauczanie religii, nauczyciel religii), człowiekiem informującym tylko o prawdach wiary. Zdarza się w krajach zachodnich, że nauczycielami religii są ludzie niewierzący, aczkolwiek świetnie zorientowani w teologii.

Zarzuty podnoszone zwłaszcza w mass mediach przez przeciwników katechezy w szkole w znacznej mierze dotyczą nie tyle treści przekazywanej w czasie zajęć, doktryny chrześcijańskiej, ale postawy katechety, jego podejścia do dzieci, zwłaszcza do młodzieży, jego poczucia obowiązku, odpowiedzialności, przykładu osobistego – te sprawy budzą najczęściej zastrzeżenia, choć podnoszone są też sprawy kompetencji, poziomu wiedzy – wykształcenia religijnego katechetów. Nagłaśnia się zwykle przypadki braku panowania nad sobą w sytuacjach trudnych, wymagających specjalnego pedagogicznego podejścia, cierpliwości, tzw. talentu pedagogicznego. To prawda, że wymagania te stawia się wszystkim nauczycielom, ale w sposób szczególny – i chyba nie bez racji – stawia się je nauczycielom religii – katechetom. W kontekście katechezy w szkole trzeba zatem widzieć problem postawy katechety, jego świadectwa, popierania przykładem życia głoszonej prawdy.

Problem ten musi być uwzględniany w formacji katechety w dzisiejszej rzeczywistości, która jest inna niż dotychczas – nowa: tak ze względu na miejsce katechezy, jak i na nowe warunki społeczno-polityczne oraz zmieniającą się mentalność ludzi. Dlatego w dziedzinie etycznej katecheta winien odznaczać się dojrzałością moralną, odpowiedzialnością, sumiennym życiem oraz zdolnością do ponoszenia ofiar. W dziedzinie intelektualnej najbardziej pożądanymi cechami jest inteligencja, wiedza i mądrość życiowa, a w dziedzinie emocjonalnej zrównoważenie duchowe oraz optymizm wychowawczy.

Ponieważ katecheta jest wychowawcą i nauczycielem, musi posiadać cechy nieodzowne każdemu wychowawcy i nauczycielowi: miłość do wychowanków oraz umiłowanie przedmiotu. Katecheta nie jest osobą prywatną, ale świadkiem, głosicielem i strażnikiem wiary. Dlatego musi być człowiekiem pełnym entuzjazmu w sprawach królestwa Bożego, człowiekiem pełnym wrażliwości, szacunku i lęku o zbawienie tych, z którymi i dla których pracuje – swoich uczniów. Dlatego ciągle aktualnym i podnoszonym przez środowiska kościelne i nie tylko (MEN) jest problem formacji katechetów, który winien uwzględniać aktualne uwarunkowania katechezy w szkole, ale

też prowadzić powinien do przygotowania katechetów – świadków Chrystusa i Jego nauki.

Choć miejsce katechizacji nie jest najistotniejszym, to jednak na pewno ważnym czynnikiem jej skuteczności. Jeżeli treść orędzia zbawczego jest zawsze ta sama – choć w różny – tzn. odpowiednio do okoliczności czasu, miejsca, czy wieku przekazywana, to można powiedzieć, że po łasce Bożej, która towarzyszy naszemu przepowiadaniu, bardzo ważnym ogniwem w katechizacji jest sam katecheta: ten, który katechizuje – a więc człowiek żyjący w określonych uwarunkowaniach czasu, miejsca i innych okoliczności, człowiek ulegający różnorodnym wpływom i przemianom.

Katechizacja jest formą działalności kościelnej w ramach duszpasterstwa, która ma prowadzić wiernych do osiągnięcia dojrzałości w wierze. Takie określenie katechizacji, które znajdujemy w Dyrektorium katechetycznym (DCG 21), wskazuje między innymi na konieczność istnienia we wspólnocie kościelnej ludzi, którzy by poprzez działalność katechetyczną pomagali w doprowadzeniu do dojrzałości w wierze tych, którzy przez chrzest stali się członkami Kościoła. Wszelka bowiem działalność duszpasterska jest skazana na niepowodzenie, jeżeli do jej wypełnienia brakuje osób odpowiednio do tego przygotowanych. „Same pomoce katechetyczne nie będą skuteczne, o ile nie skorzystają z nich katecheci właściwie przygotowani. Z tej też racji dobra formacja katechetów musi wyprzedzać odnowę tekstów i solidniejszą organizację przekazywania katechezy” (DCG 108).

Inaczej mówiąc: jeżeli celem katechezy jest doprowadzenie wierzących do dojrzałości w wierze, to ludzie, którzy katechizują, powinni być tymi, którzy taką postawę wiary dojrzałej w znacznym stopniu sami już osiągnęli. Katecheza bowiem, zmierzając do ukształtowania dojrzałych w wierze chrześcijan, może ten cel osiągnąć dzięki posłudze dojrzałych w wierze katechetów². Dotykamy zatem ważnego problemu formacji katechetów, aktualnego tym bardziej, że zmieniają się ciągle uwarunkowania, w jakich odbywa się katechizacja (m.in. zmiana mentalności ludzi, uwarunkowania społeczno-polityczne, zmiana miejsca katechizacji, słabnący wpływ rodziców na wychowanie religijne dzieci, rosnący wpływ środków społecznego przekazu na współczesną mentalność ludzi itp.)

Dla ułatwienia omawiania interesującego nas zagadnienia wyszczególnimy w procesie formacji katechetów trzy etapy: formacja wstępna, okresowa i permanentna.

² E. M ł y ń s k a, *Formacja katechetyczna świeckich*, w: *Formacja katechetów*, red. M. Majewski, Kraków 1990, s. 142.

2. FORMACJA WSTĘPNA

Zwykle uważa się, że formacja katechetów ma szczególny charakter i dokonuje się w specjalnych ośrodkach formacyjnych. W nich się zaczyna, przebiega poprzez specjalny cykl przygotowań o charakterze intelektualnym i duchowym. Polega ona na zdobywaniu pewnych umiejętności oraz kompetencji. Formacja ta osiąga swój cel po ukończeniu odpowiedniego studium formacyjnego. O ile jednak wiadomo, że na tym formacja katechety się nie kończy i konieczne jest jej ustawiczne pogłębianie i kontynuowanie przez całe życie³, o tyle rzadziej mówi się o właściwych jej początkach.

Duszpasterze i katecheci powinni sobie ciągle uświadamiać, że formacja katechetów to właściwie pogłębiona i odpowiednio ukierunkowana formacja ludzka i chrześcijańska. Zaś formacja chrześcijańska, będąca fundamentem formacji katechetów, rozpoczyna się już w rodzinie katolickiej. Podobnie bowiem jak w przygotowaniu do małżeństwa etap formacji dalszej i bliższej (rodzina, katechizacja) poprzedza bezpośrednią, tak formacja okresowa katechetów, będąca właściwą formacją, jest poprzedzona formacją wstępną. Formacja wstępna stanowi więc fundament dalszych jej etapów.

Obok wielu środowisk formacyjnych na tym etapie na pierwszym miejscu należy więc postawić właśnie rodzinę, i to nie tylko ze względów chronologicznych, ale dlatego, że podstawową formację życia chrześcijańskiego otrzymuje człowiek w rodzinie.

Istotnym zadaniem wychowawczym rodziny chrześcijańskiej jest bowiem takie wychowanie dzieci, aby po dojściu do wieku dojrzałego mogły z pełnym poczuciem odpowiedzialności pójść za swoim powołaniem oraz wybrać odpowiedni dla nich stan życia (por. KDK 52). Rodzina chrześcijańska jest doskonałą szkołą ludzkich i ewangelicznych wartości, które w przyszłości będą katechezie potrzebne do wypełniania jego posługi. Jest pierwszą szkołą cnót społecznych, potrzebnych wszelkim społecznościom (DWCH 3).

W tym wstępnym etapie formacji trzeba położyć nacisk na ewangelizację i katechizację rodziców, na duszpasterskie oddziaływanie na rodziców jako tych, którzy są pierwszymi katechetami i kładą niewątpliwie fundament pod przyszłą formację katechetów w dalszych jej etapach. Ważna jest tu zarówno współpraca wychowawcza katechetów i duszpasterzy z rodzicami, jak i różne formy katechezy dorosłych. Mówiąc o formacji katechetów nie wolno więc zapominać o tym ważnym jej etapie, jaki ma miejsce w rodzinie chrześcijańskiej.

Gdy w rodzinie chrześcijańskiej dokonało się już włączenie dziecka w żywy kontakt z Bogiem (CT 36), kolejnym etapem edukacji religijnej jest

³ Por. M. M a j e w s k i, *Katecheza permanentna*, Kraków 1989, s. 166-175.

katecheza, która ma wprowadzić dziecko w życie Kościoła w sposób uporządkowany i regularny (CT 37). A zatem drugim elementem, który można zaliczyć do wstępnej formacji katechetów, jest systematyczna katechizacja, w której uczestniczy człowiek wierzący od najmłodszych lat życia. Ta bowiem jest wprowadzeniem do życia wiary, jej pogłębieniem i wreszcie prowadzi do dojrzałości w wierze. O ile inicjacja w życie chrześcijańskie ma miejsce najpierw w środowisku rodzinnym, o tyle na katechezie następuje dalszy postęp w procesie kształtowania dojrzałej postawy religijnej i pogłębiania wiary, co jest niezbędne w wypełnianiu posługi przez każdego katechetę.

Katecheza systematyczna na różnych, kolejnych etapach życia człowieka pomaga najpierw nawiązać dziecku kontakt z Bogiem, następnie wprowadza je w życie Kościoła przez przygotowanie do sakramentów św., zwłaszcza pokuty i Eucharystii, by wreszcie – w sposób planowy w szkole czy przy parafii – przekazać mu całościową wiedzę o życiu Bożym, pomóc wejść w życie Kościoła i znaleźć we wspólnocie kościelnej właściwe miejsce oraz rozbudzić w dziecku życie wewnętrzne przez sakramenty św. i udział w liturgii⁴.

Celem katechezy jest m.in. uformowanie prawidłowego sumienia. Powinno się to dokonać właśnie na tym etapie życia człowieka, już od najmłodszych lat, na katechezie. Trudno jest bowiem mówić o formowaniu sumienia dopiero np. na studium katechetycznym, choć i wtedy się to dokonuje.

Z drugiej strony tego ważnego zadania kształtowania sumienia może się podjąć tylko taka osoba, która sama posiada właściwą zdolność wartościowania i dokonywania ocen moralnych w oparciu o pewne i dobrze uformowane sumienie chrześcijańskie. Można więc chyba bez przesady powiedzieć, że to, jakim ktoś będzie katechetą, zależy w dużym stopniu od katechezy, w której uczestniczył on od najmłodszych lat, od katechetów, z jakimi spotykał się w dzieciństwie i w latach młodzieńczych.

Katecheza ma także doprowadzić młodego człowieka do krytycznego zastanowienia się nad własnym życiem, jego sensem. Jej celem jest pomoc młodzieży w odczytaniu jej życiowego powołania, w otwarciu się na drugich, w dojściu do wspólnoty wiary, kierowania się w życiu miłością i odpowiedzialnością⁵. Przecież to niejednokrotnie podczas katechezy może zrodzić się pytanie: może mam zostać katechetą? – a także odpowiedź na to pytanie. Koniecznym więc wydaje się zasygnalizowanie problemu odpowiedzialności

⁴ Por. tamże, s. 113.

⁵ Tamże, s. 118.

za formację przyszłych katechetów już w okresie szkolnym, podczas katechezy i innych oddziaływań duszpasterskich.

Katecheza dając człowiekowi systematyczny wykład prawd wiary katolickiej, ukazuje mu całe bogactwo treści wynikających z Objawienia, które służą człowiekowi do ukształtowania w sobie postawy dojrzałej wiary, bez której nie może być mowy o należyтым prowadzeniu katechezy. Na katechezie bowiem młody człowiek ma możliwość odkrywania Boga na kartach Pisma św., spotykania się z Nim, nauki modlitwy i poprzez modlitwę pogłębiania swojej więzi z Bogiem. Uczestnicząc w liturgii, której sens poznaje na katechezie, bierze udział w życiu wspólnoty parafialnej. Uświadamia sobie swoje miejsce w Kościele, jak również odpowiedzialność za wspólnotę wierzących. Poprzez interioryzację poznanych na katechezie wartości, nadaje swojej wierze głębszą i osobistą motywację, czyni tę wiarę „swoją”, wiedząc że winna się ona przejawiać w dawaniu świadectwa życia chrześcijańskiego.

Przyszli katecheci właśnie w ramach spotkań katechetycznych zdobywają cechy ludzkie i chrześcijańskie, a także uczą się oceniać i po chrześcijańsku rozwiązywać problemy codziennego życia. Na katechezie uczą się dokonywania oceny wartości moralnych zgodnie z prawidłowo uformowanym sumieniem i przyjmowania tychże wartości przez osobisty wybór oraz doskonalszego poznawania i miłowania Boga (DWCH 1). Formacja katechetów rozpoczyna się zatem dużo wcześniej, niż by się to mogło na pozór wydawać – na pewno jednak nie dopiero w czasie studiów katechetycznych.

Wypada również zauważyć w tym miejscu formację, która dokonuje się w grupach ministranckich, w których na główny plan wysuwa się formacja liturgiczna, uwzględniająca oczywiście inne jej elementy. Celem bowiem formacji w tych grupach jest nie tylko bliskość fizyczna przy ołtarzu z racji wykonywania funkcji liturgicznych, ale również formacja sumienia, pogłębiania wiary, do czego w znacznym stopniu przyczynia się uczestnictwo w liturgii i poznawanie jej głębi. W tym miejscu należy wspomnieć także o formacji w sprawdzonych katolickich ruchach religijnych (np. Światło – Życie).

Ważnym i znaczącym w pielęgnowaniu wartości ludzkich i chrześcijańskich może być dla katechety świecki kontakt z osobami duchownymi. „Jest on ze względu na wykonywaną pracę dość częsty i przy różnych okazjach”⁶. Chociaż chodzi tu o kontakt „uformowanego” katechety z osobami duchownymi, to jednak tego rodzaju spotkań przy różnych okazjach nie można nie doceniać również na wcześniejszych etapach życia człowieka.

⁶ M ł y ń s k a, jw., s. 145.

Choć nie są one najważniejsze, to jednak ostatecznie nie pozostają bez wpływu na właściwą i pełną formację człowieka – zwłaszcza zaś przyszłego katechety.

3. FORMACJA OKRESOWA

Wyżej ukazana została konieczność uwzględnienia w formacji katechetów jej pierwszego i podstawowego etapu, jakim jest formacja wstępna dokonująca się w rodzinie, w czasie systematycznej katechizacji oraz podczas formacji w różnych ruchach religijnych. Jest to etap zasadniczy, w znacznym stopniu warunkujący kolejne etapy formacji katechetów, zarówno formacji zasadniczej (okresowej), jak i permanentnej. Formacja wstępna (podstawowa) jest wspólna wszystkim katechetom, a więc i świeckim i duchownym. Zaczyna się ona różnicować dopiero na etapie formacji okresowej i jest uzależniona od ośrodka, w którym się odbywa. Z natury rzeczy inna jest w ośrodku katechetycznym dla osób świeckich, inna – bardziej pogłębiona – na wyższych studiach teologicznych, specyficzny charakter ma też formacja w seminarium duchownym (jako wkomponowana w całość formacji intelektualno-duchowej przygotowującej do kapłaństwa).

Na skutek refleksji soborowej i synodalnej na temat katechizacji stało się jasne, że cały Kościół jest podmiotem katechezy, tzn. cała wspólnota potrzebuje katechizacji i ją prowadzi. Katechizacja obowiązkiem wszystkich – tak zatytułowany został ostatni rozdział adhortacji Jana Pawła II o katechizacji. Jednak w tej kościelnej wspólnotcie jedni – tych jest większość – czynią to z racji sakramentu chrztu i bierzmowania, których przyjęcie zobowiązuje do wypełniania m.in. prorockiej misji Chrystusa. Inni – jak biskupi, kapłani, członkowie wspólnot zakonnych i ludzie świeccy – czynią to z racji misji udzielonej im przez Kościół (CT 61-64). Są oni w szczególniejszy sposób odpowiedzialni za dzieło katechizacji, dlatego muszą być do tej posługi należycie przygotowani.

Wśród tych, którzy w sposób urzędowy wypełniają misję głoszenia Słowa Bożego w ramach kościelnej katechezy, można wyróżnić dwie grupy: są to duchowni i świeccy katecheci. W związku z tym podziałem dotyczącym stanu życia katolików w świecie, formacja poszczególnych grup posiada swoją specyfikę. Chociaż w formacji katechetów chodzi o przygotowanie osób do prowadzenia katechezy – cel więc jest wspólny – to jednak sposób jego realizacji, ze względu na powyższe przesłanki, jest zróżnicowany.

Formacja katechetów w Kościele dolnośląskim uwzględnia tę specyfikę i prowadzona jest osobno dla przygotowujących się do kapłaństwa oraz osobno dla katechetów zakonnych i świeckich. Celem tej formacji prowadzonej w różnych ośrodkach formacyjnych jest – jak czytamy w Dyrektorium

katechetycznym – zdobycie „odpowiedniości i zdolności do przekazywania ewangelicznego orędzia” (DCG 111).

Kapłani otrzymują przygotowanie do katechizowania w Wyższym Seminarium Duchownym i Papieskim Fakultecie Teologicznym. W seminarium prowadzona jest formacja całościowa: zarówno intelektualna (teologiczna i dydaktyczno-metodyczna), jak i wewnętrzna (duchowo-asceetyczna), obejmująca sześć lat studiów kandydatów do kapłaństwa⁷. Kształcenie przyszłych kapłanów i katechetów odbywa się w oparciu o zatwierdzone przez Stolicę Apostolską w 1983 roku „Zasady formacji kapłańskiej w seminariach duchownych w Polsce”⁸. Obok wielu innych przedmiotów koniecznych do wykształcenia filozoficzno-teologicznego każdego kapłana, znajduje się w tym dokumencie miejsce poświęcone sprawie katechizacji. Na roku IV alumni uczestniczą w ćwiczeniach katechetycznych, a klerycy roku V i diakoni odbywają praktyki duszpasterskie (także katechetyczne) w parafiach.

Dnia 13.05.1977 r. decyzją Rady Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu zostały zorganizowane stacjonarne studia teologiczne dla osób świeckich oraz osób zakonnych. Studia te rozpoczęły swoją działalność wraz z rokiem akademickim 1977/78⁹. Od tego momentu trwająca 5 lat formacja katechetów odbywa się również w tej instytucji.

W latach 1957-1993 w archidiecezji wrocławskiej (obejmującej również teren obecnej diecezji legnickiej) przygotowaniem do pracy katechetycznej zajmowało się Dwuletnie Pomaturalne Studium Katechetyczne we Wrocławiu. Ze względu na rozległość terenu archidiecezji, dla łatwiejszego dostępu słuchaczy do Studium, w 1980 roku utworzona została jego filia (Studium Pomocników Katechezy) w Wałbrzychu, w 1983 r. w Legnicy, a w 1990 r. także w Jeleniej Górze i w Namysłowie. W 1990 r. w Archidiecezjalnym Studium Teologicznym dla świeckich przy parafii św. Elżbiety we Wrocławiu została utworzona Sekcja Katechetyczna. Formacja katechetyczna odbywała się także w Diecezjalnym Studium Życia Rodzinnego we Wrocławiu (ze szczególnym nastawieniem na prowadzenie katechez na temat małżeństwa i rodziny).

⁷ S. Turkowski, *Relacja o katechezie w Archidiecezji Wrocławskiej w latach 1982-1987*, w: S. Turkowski, *Katechizacja w Archidiecezji Wrocławskiej. Materiały sprawozdawcze i statystyczne 1976-1988*, Wrocław 1988 (mps), Archiwum Archidiecezji Wrocławskiej (dalej: AAW), sygn. I.D.9.j.4, s. 10.

⁸ Omówienie tego dokumentu znajdujemy w opracowaniu S. Prekurata pt. *Wymogi kształcenia seminaryjnego kandydatów do kapłaństwa w polskich seminariach duchownych według norm aktualnie obowiązujących*, „Biuletyn Synodalny”, 1989, nr 3, s. 1-8.

⁹ Informator Papieskiego Fakultetu Teologicznego we Wrocławiu na rok 1992, Wrocław 1992, s. 8.

W dniu 7.04.1993 r. zostały ogłoszone wytyczne Rady Głównej Episkopatu Polski dla organizacji kolegiów teologicznych przygotowujących katechetów dla przedszkoli i szkół podstawowych. Przez Konferencję Episkopatu Polski został też zatwierdzony program przedmiotów obowiązkowych w diecezjalnych kolegiach katechetycznych. Program ten określa przygotowanie intelektualne i pedagogiczno-katechetyczne, jakie winni zdobyć katecheci. Zostało w nim określone minimum programowe dla wszystkich diecezjalnych kolegiów katechetycznych w Polsce, które mogą realizować ten program systemem studiów dziennych, wieczorowych lub zaocznych.

Ze względu na konieczność podnoszenia kwalifikacji nauczycieli oraz reorganizację systemu kształcenia w naszym kraju, władze kościelne (Konferencja Episkopatu Polski) i państwowe (minister edukacji narodowej) zawarły w dniu 8.06.1993 r. porozumienie w sprawie szczegółowych kwalifikacji zawodowych wymaganych od nauczycieli religii. W myśl tego porozumienia kwalifikacje zawodowe do nauczania religii w przedszkolach i szkołach podstawowych mają m.in. osoby świeckie i zakonne, które posiadają dyplom ukończenia diecezjalnego kolegium teologicznego (katechetycznego). Kolegia te są zatem uznanymi przez Państwo instytucjami kościelnymi kształcącymi katechetów dla przedszkoli i szkół podstawowych. W myśl tego porozumienia i wytycznych Rady Głównej Episkopatu Polski z dnia 7.04. 1993 r. liczba godzin zajęć teoretycznych (zajęcia „naoczne”) wykładanych w kolegiach, stanowiących bezpośrednio przygotowanie pedagogiczno-katechetyczne, została określona na 270. Konieczne jest także zaliczenie 150 godzin praktyki katechetycznej¹⁰.

Mając powyższe na uwadze Ordynariusz Legnicki w dniu 6.08.1993 r. powołał do istnienia przy Wyższym Seminarium Duchownym Diecezji Legnickiej Diecezjalne Kolegium Teologiczne działające w trzech ośrodkach: w Legnicy, Jeleniej Górze i Wałbrzychu¹¹. W dniu 1.10.1993 r. Arcybiskup Metropolita Wrocławski erygował Kolegium Katechetyczne przy PFT we Wrocławiu. Oba te kolegia powstały na fundamencie dotychczasowego Pomaturalnego Studium Katechetycznego we Wrocławiu, Legnicy, Jeleniej Górze i Wałbrzychu¹².

¹⁰ Por. Porozumienie pomiędzy Konferencją Episkopatu Polski oraz Ministrem Edukacji Narodowej z dnia 8 czerwca 1993 r. w sprawie kwalifikacji zawodowych wymaganych od nauczycieli religii, WWK, 1993, nr 4, s. 55-57.

¹¹ Por. Dekret powołujący Diecezjalne Kolegium Teologiczne Diecezji Legnickiej, Akta Wydziału Nauki Katolickiej Legnickiej Kurii Biskupiej.

¹² Por. Dekret erekcyjny Kolegium Katechetycznego przy Papieskim Fakultecie Teologicznym we Wrocławiu, WWK, 1993, nr 4, s. 57.

We Wrocławiu działa ponadto powołane w grudniu 1993 r. Archidiecezjalne Kolegium Teologiczne – kierunek katechetyczny – przy parafii pw. św. Elżbiety. Natomiast w dniu 2.10.1994 r. w Diecezjalnym Kolegium Teologicznym w Legnicy obok sekcji katechetycznej została powołana Sekcja Rodziny dla przygotowania instruktorów i doradców życia rodzinnego pracujących w parafialnych poradniach rodzinnych lub prowadzących w szkołach katechezy o tematyce miłości, małżeństwa i rodziny¹³.

Z formacji katechetycznej w kolegium mogą korzystać osoby po maturze, pragnące w przyszłości pracować jako katecheci oraz nauczyciele którzy chcą zmienić kwalifikacje względnie je uzupełnić. Dla osób, które ukończyły wcześniej Pomaturalne Studium Katechetyczne, w przyszłości będzie istniała możliwość uzupełnienia przedmiotów, które nie były uwzględnione w programie studium, a są wymagane w programie kolegium, lub uzupełnienia liczby godzin praktyki katechetycznej przewidzianej w programie kolegium.

4. FORMACJA PERMANENTNA

Mogłoby się na pozór wydawać, że formacja katechetów osiąga swój cel z chwilą, gdy człowiek zdecydowany do podjęcia się zadania głoszenia Słowa Bożego na katechezie uwieńczy przygotowanie do tej działalności uzyskaniem dyplomu ukończenia studium, bądź kursu katechetycznego. To upoważnia go rzeczywiście do ubiegania się i uzyskania misji kanonicznej, na mocy której może on katechizować w Kościele. Jednak, jak dowiadujemy się z Dyrektorium katechetycznego, „formacja katechetyczna osiąga swój szczyt i centrum wtedy, gdy się zdobywa odpowiedniość i zdolność do przekazywania ewangelicznego orędzia. (...) Przystwojenie sobie jednak wiedzy nie stanowi kresu formacji. Formacja bowiem wtedy jest pełna, gdy katecheta staje się zdolny wybrać bardziej odpowiedni sposób przekazania orędzia ewangelicznego grupom i osobom, które znajdują się w warunkach zawsze różnych i szczególnych” (DCG 111).

Te właśnie „szczególne i różne warunki”, w których żyją ludzie, a także zmieniająca się w miarę upływu lat ich mentalność sprawiają, że katecheza potrzebuje ciągłej odnowy i nowych inspiracji. A więc zarówno w przekazywaniu treści, stosowaniu metod, jak i w dziedzinie organizacji katechizacji należy uwzględniać te uwarunkowania, w których jest głoszone orędzie zbawcze. Zmieniają się one w miarę upływu lat, dlatego też katecheza potrzebuje ciągłej odnowy biorącej pod uwagę powyższe okoliczności.

¹³ Por. Dekret powołujący Diecezjalne Kolegium Teologiczne – Sekcja Rodziny w Legnicy, LWK, 1994, nr 3, s. 34.

W związku z tym formacja katechetów musi więc „wyprzedzać odnowę tekstów i solidniejszą organizację przekazywania katechezy” (DCG 108).

Powyższe przesłanki domagają się wyraźnie tego, by formacja katechetów nie zakończyła się z chwilą uzyskania dyplomu, czy misji kanonicznej, ale była prowadzona przez cały okres, w którym katecheci pełnią swoje funkcje (DCG 110). Chodzi więc w tym wypadku o formację permanentną – stałą – katechetów, bez której nie można w pełni mówić o skuteczności katechezy¹⁴. Formacja ta wyraża się z kolei „w pogłębieniu duchowości, rozwoju świadomości i usprawnieniu duszpasterskim”¹⁵. W sposób szczególny pogłębienia formacji katechetycznej domaga się nowa rzeczywistość społeczno-kulturowa i obecność katechezy w szkole. Współczesna katecheza wymaga, aby katecheta był zorientowanym nauczycielem, taktownym wychowawcą i otwartym duszpasterzem¹⁶.

Jeśli chodzi o formy takiego doksztalcania, to można by je podzielić – za L. A. Wikierową – na indywidualne i zinstytucjonalizowane. Do pierwszej należy systematyczna lektura Pisma świętego, publikacji z dziedziny teologii pastoralnej, biblistyki, liturgiki i katechetyki, a także z dziedziny psychologii, socjologii i pedagogiki (np. „Katecheta”, „Collectanea Theologica” – Biuletyn Katechetyczny, „Ateneum Kapłańskie”, miesięcznik „Wychowawca”). Konieczna jest też stała praca wewnętrzna, modlitwa osobista i wspólnotowa za siebie i uczniów, właściwe przeżywanie Eucharystii, a także przynajmniej ogólna orientacja w sytuacji społeczno-politycznej, znajomość bieżących wydarzeń w życiu kulturalnym. Do drugiej różnego rodzaju kursy, narady, dni skupienia, rekolekcje i konferencje rejonowe¹⁷.

Formacja wewnętrzna oraz doksztalcanie dydaktyczno-metodyczne wszystkich pracowników katechezy były i są w dalszym ciągu kontynuowane podczas rejonowych dni skupienia. We wrześniu i przed wakacjami poświęca się je tematyce ściśle katechetycznej. Do uczestnictwa w tych dniach skupienia zobowiązani są wszyscy świeccy i duchowni katecheci. Ponadto w grudniu kapłani biorą udział w konferencjach rejonowych, poświęconych omówieniu programu duszpasterskiego, a przed Wielkanocą korzystają z formacyjnego cyklu ascetycznego¹⁸. Charakter formacyjny mają także konferencje księży

¹⁴ Por. M a j e w s k i, s. 168.

¹⁵ R. D r o z d, *Realizacja odnowy katechetycznej Soboru Watykańskiego II w Archidiecezji Wrocławskiej*, Lublin 1979 (mps KUL), s. 444.

¹⁶ H. Ł u c z a k, *Katecheta – służą Słowa*, „Seminare”, 1981, s. 107.

¹⁷ Por. L. A. W i k i e r o w a, *Problem formacji katechetek w Polsce w świetle Directorium Catechisticum Generale*, Wrocław 1977 (mps IP PWT), s. 84.

¹⁸ „Z inicjatywy Ordynariusza Archidiecezji ustalony został 4-letni program duchowej formacji duszpasterzy i pracowników katechezy. Program ten będzie realizowany przede wszystkim na Rejonowych Dniach Skupienia i podczas rekolekcji kapłańskich” – czytamy w sprawozdaniu z

dziekanów. We wszystkich dekanatach archidiecezji urządza się konferencje dekanalne, gromadzące duchowieństwo dekanatu. Powinny się one odbywać w miarę potrzeb duszpasterskich, nie rzadziej jednak niż raz na trzy miesiące. Oprócz Mszy św. i komunikatów głoszona jest konferencja ascetyczna i wykład pastoralny¹⁹.

Przez okres jednego roku trwają comiesięczne spotkania formacyjne księży neoprezbiterów. Służą one pogłębieniu formacji okresowej zdobytej w czasie studiów seminaryjnych. Na program każdego z tych spotkań składają się dwa wykłady wokół obranego tematu (pierwszy o charakterze teologiczno-doktrynalnym, a drugi o charakterze teologiczno-pastoralnym), celebrowanie sakramentu pokuty oraz wspólna Eucharystia z homilią księdza biskupa²⁰.

Zagadnienia katechetyczne podejmowane są również podczas trzyletnich kursów i egzaminów wikariuszowskich²¹. Do uczestnictwa w tych kursach zobowiązani są ci kapłani diecezjalni, którzy ukończyli już pierwszy rok kapłaństwa i nie odbywają studiów licencjackich i doktoranckich na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu. Na program studium wikariuszowskiego składają się comiesięczne wykłady z głównych dyscyplin teologicznych²² oraz po każdym roku egzaminy końcowe z wykładanych przedmiotów.

Dla wikariuszy zaawansowanych stażem duszpasterskim prowadzone jest roczne studium proboszczowskie. W ramach tego studium uczestnicy korzystają raz w miesiącu z wykładów z głównych dziedzin teologii. Pod koniec roku akademickiego składają egzamin i otrzymują dyplom proboszczowski²³.

Kapłani, a także duchowni i świeccy katecheci mają ponadto możliwość formacji permanentnej poprzez uczestnictwo w rekolekcjach, które odbywają się każdego roku. Katecheci diecezji legnickiej są zobowiązani do udziału w corocznej ogólnodiecezjalnej pielgrzymce katechetów do Krzeszowa.

katechizacji za lata 1977-1982. Por. S. T u r k o w s k i, *Sprawozdanie z katechizacji w Archidiecezji Wrocławskiej za lata 1977-1982 – ad limina*, w: *Opracowania katechetyczne w Archidiecezji Wrocławskiej w latach 1964-1982*, red. S. Turkowski, Wrocław 1982 (mps AWK), s. 9.

¹⁹ Formacja stała kapłanów w Archidiecezji Wrocławskiej, s. 2 (mps, Akta Rektoratu Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławiu, dalej: ARMWSD).

²⁰ Tamże, s. 1.

²¹ Sprawozdanie z pracy duszpasterskiej w Archidiecezji Wrocławskiej ze szczególnym uwzględnieniem lat 1956-1959 (mps), AAW, sygn. I.A.28.a.131, s. 8.

²² Kapłani mają obowiązek uczestnictwa w 5 wykładach z Pisma św., liturgii, teologii dogmatycznej i moralnej. Por. jw.

²³ Por. Kursy wikariuszowskie i proboszczowskie (mps ARMWSD).

Wypracowany już został stały przebieg tych spotkań formacyjnych, obejmujący: Eucharystię pod przewodnictwem i z homilią ks. biskupa, wykład o tematyce katechetycznej, praca w czterech grupach (tematycznych lub złożonych z katechetów katechizujących poszczególne grupy wiekowe uczniów: kl. 0–II, III–IV, V–VI, VII–VIII), podawane są też bieżące informacje dotyczące pracy katechetów.

Podsumowując problem formacji permanentnej katechetów należy stwierdzić, że z jednej strony diecezja poprzez takie instytucje, jak WSD czy PFT, Wydział Katechetyczny Kurii, stwarza możliwość formacji przez organizowanie różnego rodzaju spotkań, wykładów i rekolekcji, z drugiej zaś strony każdy katecheta – duchowny i świecki powinien ustawicznie podejmować autoformację (pogłębianie wiary, życie modlitewne i sakramentalne, czytelnictwo publikacji teologicznych), które jest warunkiem skutecznego osobistego dojrzewania w wierze a także warunkiem owocnego katechizowania. Jak wspomnieliśmy przy omawianiu formacji wstępnej przyszłych katechetów formują aktualni katecheci poprzez swoje oddziaływanie katechetyczne (choć nie tylko katechetyczne).

Przyglądając się obecnej – trudnej sytuacji, w jakiej żyjemy, niejeden z niepokojem zadaje sobie pytania: co będzie dalej, jak podejść do młodzieży, która jest niewątpliwie inna niż kiedyś, choć nie zawsze gorsza i nie zawsze jest to jej wina. Na pewno trzeba się wystrzegać skrajnie pesymistycznych prognoz. Przecież to właśnie bieda ludzka – zarówno materialna, jak i duchowa jest racją bytu kapłana i katechety. To przecież przede wszystkim kapłanom i katechetom przyświecać powinien wzór Chrystusa, który spoglądał na ludzi, błagających się jak owce nie mające pasterza, i litował się nad nimi, nauczał ich i w różny sposób pomagał.

Katecheci powinni być na wzór Chrystusa pasterzami troszczącymi się o owce – wiernych. Dlatego drugiego człowieka – także tego „trudnego” i może niezycziwego powinni przyjmować jako tego, którego Pan stawia na naszej drodze, aby mu pomóc. Może nie zawsze zrozumie on od razu, co pragnie mu się na katechezie zaproponować, ale dobrze jest, jeżeli katecheza kojarzyć mu się będzie w życiu jako coś dobrego, pozytywnego, a katecheta – jako dobry człowiek. Tym bardziej więc katecheci powinni się czuć zaproszeni czy nawet zobowiązani do pogłębiania katechetycznej formacji, aby jak najskuteczniej docierać do katechizowanych. I to nie tylko w szkole. Czymś bardzo ważnym, nie mniej ważnym od przepowiadania, jest osobiste świadectwo życia katechety, który swoim życiem powinien potwierdzać głoszone podczas katechezy zasady ewangeliczne. Zaufać trzeba przede wszystkim Panu Bogu, który chce się nami posłużyć dla zbawienia człowieka.

Katecheta powinien dążyć do tego, by być dobrym nauczycielem – znawcą przekazywanej przez siebie nauki Chrystusa i Kościoła, powinien być

wychowawcą, u którego istotną cechą jest miłość pedagogiczna, i nie powinna mu towarzyszyć złość, że katechizowani błędzą i są z pozoru tylko niechętni katechecie i Kościołowi, ale troska o to, aby przedstawić się im z jak najlepszej strony, radosną chęć pracy w głoszeniu Dobrej Nowiny. Powinien być przede wszystkim świadkiem. Każdy więc katecheta – duchowny czy świecki, każda katechetka, pragnący kształtować innych, doprowadzać ich do życia z wiary – powinni kształtować samych siebie na wzór Chrystusa, potrzebują stałego wzmocnienia poziomu formacji, a to dokonuje się po prostu zawsze. Trzeba więc, aby katecheci nauczyli się być cierpliwymi wychowawcami samych siebie – tak jak chcą być nimi w odniesieniu do swoich uczniów. Dopiero wtedy może się udać to, co najwspanialsze i czego oczekuje od katechetów sama katecheza: doprowadzić do *spotkania z Jezusem Chrystusem, do zjednoczenia z Nim, a nawet do głębszej z Nim zażyłości* (CT 5).